

## Księga Gości z 2000

29. Choć strona jest bardzo obszerna i ciekawa, to wydaje mi się, że krytyka Kościoła Kat. powinna się łączyć z krytyką wszelkich religii w ogóle, co by na tej krytyce nie wpływały entuzjastyczne komplementy do autora ze strony np.: 'przypałów' mohanowych. Po prostu przypierdziel (sorry) im wszystkim równo, chłopie.

Na pohybel wszystkim religiom! :)) hehehe

dr Pastooh

[dr Longin Pastusiak](mailto:dr Longin Pastusiak)

<http://www.kki.net.pl/~pastooh>

30 Witam

Wasze strony są bylejakie. Są takie z wielu powodów. Przeczytałem zamieszczone na nich definicje „agnostyka”. O ile dobrze zrozumiałem agnostyk jest pragmatykiem, kierującym się w życiu doświadczeniem i rozumem. Z pewnością nie przystoi mu jako godnej osobie ludzkiej:

- prostactwo
- szyderstwo
- kłamstwo
- głupota
- pycha

Życie jest dla nas wielką zagatką (pisownia oryginalna — Mariusz Agnosiewicz), nie dziwny się więc, że człowiek skoro jest obdarzony rozumem poszukuje powodu i celu swojego istnienia na Ziemi. (no właśnie — „poszukuje”, a nie korzysta z gotowych, pomysłów wątpliwej wartości — Mariusz Agnosiewicz)

Proponuję lekturę „Myśli” Pascal'a, które mogą wyjaśnić i przybliżyć dlaczego niektórzy wierzą w Boga.

Pozdrawiam

J.S.

31. CZE :

Świetna strona !

Cóż... religia to przeżytek — jak u progu XXI wieku, w epoce podróży kosmicznych, komputerów, i niesamowitego postępu we wszystkich niemal dziedzinach można wierzyć w takie bzdury ?!

PRZYSZŁOŚĆ BĘDZIE ATEISTYCZNA ! ;)

[CIACHO](mailto:CIACHO)

<http://www.aliens.bilbo.com.pl>

32 >Witam

Wasze strony są bylejakie. Są takie z wielu powodów. Przeczytałem zamieszczone na nich definicje „agnostyka”. O ile dobrze zrozumiałem agnostyk jest pragmatykiem, kierującym się w życiu doświadczeniem i rozumem. Z pewnością nie przystoi mu jako godnej osobie ludzkiej:

- prostactwo
- szyderstwo
- kłamstwo
- głupota
- pycha

Życie jest dla nas wielką zagatką, nie dziwny się więc, że człowiek skoro jest obdarzony rozumem poszukuje powodu i celu swojego istnienia na Ziemi.

Proponuję lekturę „Myśli” Pascal'a, które mogą wyjaśnić i przybliżyć dlaczego niektórzy wierzą w Boga.

Pozdrawiam

J.S.

Panie J.S., szyderstwo i kłamstwo to cechy m.in.: Kościoła Katolickiego, a prostactwo i głupota to właściwość jego owieczek dzięki którym Kościółek może egzystować :). Oj,

idealista z Pana :)

dr Pastooh

[Longin Pastusiak](#)

<http://strony.wp.pl/wp/lonpas>

33. POZDRAWIAM WSZYSTKICH INTERESUJĄCYCH SIĘ KWESTIĄ GRAALA. OSOBIŚCIE JESTEM PEWIEN, ŻE KOŚCIÓŁ TO MAFIA

DARIO

- 34 Świetna rzecz. Tak rzetelnego przygotowania nie zauważyłam jeszcze u żadnego zatwardziałego katolika, który próbował mnie przekonać o istnieniu boga i wspaniałości kościoła. Dzięki Tobie mam teraz ogromne mnóstwo argumentów.. wiem, że ich nie przekonam.. ale chociaż trochę podrażnię ;- ) pozdrawiam serdecznie

[Monika](#)

35. Do wszystkich OWIECZEK trąbiących na prawo i lewo o sektach: SEKTA to nie jakiś nowopowstały ruch wyznaniowy tylko kościół, który odłączył się od kościoła macierzystego. (Sorry za powtórzenie). I tak np. można nazwać kościół prawosławny sektą...

YGOR

- 36 Ilu z nas, przeciwników okupacji Państwa Polskiego przez mafię watykańską, robi sobie dobrze i od czasu do czasu pisze protesty do biskupów w związku z ich skandalicznymi atakami np. na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej?! Ilu z nas korzysta ze swojego, polskiego prawa aby zjechać w liście agenta Watykanu za obrażanie nas Polaków w swoim domu? Ilu z Was napisało protest po tym, gdy watykańskie lalki w fioletowych beretkach ujeżdżały po Prezydencie Polski jak po łysej kobyle?!

Jeśli tego jeszcze nie zrobiliście, zróbcie to jak najszybciej. Wzór listu znajdziecie na mojej stronie — adresy też. Naprawdę, wierzę mi, klechy bardzo się denerwują gdy muszą czytać listy z protestami. Nie widzę powodu, dla którego te buce watykańskie mają spokojnie sobie spać — każdy list od nas, Polaków, którzy mają dość panoszenia się agentów Watykanu po naszym kraju — każdy taki list to stres dla klechy, który skraca mu życie przynajmniej o 1 minutę. Mocniejszy list - nawet i 10 minut! Policzcie, ile skrócimy życie klechom rzymsko-katolickim, jak napiszemy do nich 100.000 listów... Eh, zbyt piękne by to było... Wojtyła — szef Watykanu zapewne nie czyta wcale listów, bo drań żyje już tyle lat...

[Waldek Zboralski](#)

<http://waldek.start.at>

**Odpowiedzi**

**ad 36**

ODPOWIEDŹ ZIEJĄCYM NIENAWIŚCIĄ:

Klerokratia się od tego odżegnuje. Ja potrafię oddzielić księdza jako osobę duchowną od człowieka. Tym samym nienawidzę nienawiści (można nienawidzić urzędu ale nie urzędującego, który wypełnia swe zadania urzędowe). Jak człowiek kulturalny może pisać takie passusy:

*"każdy taki list to stres dla klechy, który skraca mu życie przynajmniej o 1 minute. Mocniejszy list — nawet i 10 minut! Policzcie, ile skrócimy życie klechom rzymsko-katolickim, jak napiszemy do nich 100.000 listow... Eh, zbyt piękne by to było... Wojtyla — szef Watykanu zapewne nie czyta wcale listow, bo dran zyje juz tyle lat... "*

Nie powiem, że tym kierował diabeł, gdyż w niego nie wierzę, jednak to jest... ah szkoda gadać. Unikajcie takich wpisów, proszę Was bardzo, wystawiacie świadectwo swojej niedorobłości i płytkości tą chorą nienawiścią oraz kompromitujecie Klerokrację. Fe!

*Mariusz Agnosiewicz*

37. Pozdrawiam i życzę owocnej walki z pierdolonymi klechami i całym kościołem kat.!

*Daniel*

38 Witam serdecznie Twórów Strony,

- . Ja z jednym pytaniem. Zrodłem moich poglądów i poznania świata jestem ja mój rozum, moje serce i w tym się chyba z Wami zgadzam, nie rozumiem jednak po co oczerniacie to co wam się niepodoba.

Dla mnie np. jest tak samo prawdziwe to co mówią w wiadomościach i piszą w książkach o Matce Teresie jak to co Wy przedstawiacie na swojej stronie z jais artykułów. Dlaczego tak się staracie udowodnić że istnieje ciemna strona, dlaczego krytykujecie (np. Rycerstwo Niepokalanej). Zgodnie z waszymi poglądami to człowiek sam swoim rozumem ma określać i wyjaśniać różne rzeczy a wy robicie to co wszyscy (np. Kościół-jako instytucja) tylko nagabujecie na swoją stronę, która to wydaje się wam jedyna i właściwa. A co najgorsze robicie to przez wynajdywanie (i to chyba z wielką lubością) jakich brudów. Po co? Zachowujecie się dokładnie jak Ci, których nieakceptujecie!

Dlaczego rozwijacie swoje teorie przez krytykę i oczernianie innych, nie możecie zająć się sobą i tym co Wy robicie? Chyba zdajecie sobie sprawę, że te oceny nie są obiektywne...?? Nie możecie znaleźć argumentów smych w sobie...?

Z poważaniem

[anna](#)

### **Odpowiedzi ad 38**

>po co oczerniacie to co wam się niepodoba

to jakaś pomyłka. Ja nie oczerniam żadnych ludzi, nie oczerniam też religii, tylko wskazuję na jej istotę — ona oczernia się sama. Oczywiście niektórzy odbiorą to jako oczernianie, lecz cóż ja na to poradzę

>wy robicie to co wszyscy (np.kościół-jako instytucja) tylko nagabujecie na swoją stronę, która to wydaje się wam jedyna i właściwa

nie nagabuję nikogo na moją stronę, gdyż nie ma żadnej mojej strony — każdy dla siebie wybiera. Ja informuję. Skłaniam do myślenia. Daję prawo do zwątpienia.

>A co najgorsze robicie to przez wynajdywanie (i to chyba z wielką lubością) jakich brudów

Droga Pani, Pani jesteś ignorantka, gdyż nie czytałaś mojej strony a piszesz, mniemając że trafisz w sedno plując na oślep. Wiem, Droga Pani, że nie czytałaś prawie nic z Klerokratii, więc po co Ci odpisuję, skoro szkalujesz mnie w ciemno? Jeśli gdzieś są wyciągane jakieś brudy to mają one bardzo mały udział w zawartości merytorycznej strony. Żegnam

### **KLEROKRATIA**

39 Cześć

- . Właśnie skończyłem przeglądać Twoją stronę — muszę powiedzieć, że nie spodziewałem się, że ktoś oprócz NIE czy FAKTY I MITY odważy się na podpadanie KK... ale mile się rozczarowałem!!! Już dawno szukałem tego typu strony. Do tej pory korzystałem z NIE, pewnie nadal będę to robił, ale nie odpowiadał mi ten wulgarny język (choć przy sprawach KK jakie opisują TYLKO przekleństwa pojawiają się na ustach!). Wszelkie doniesienia o kolejnych przekrętach kleru bardzo mnie interesują, ale jeszcze bardziej zainteresowałem się artykułami z Nexusa o Graalu i kłamstwach KK dot. SN i NT. Przeczytałem uważnie od dechy do dechy tracąc całą niedzielę (ironia — powinienem wreszcie pójść do kościoła, ale po tym co przeczytałem to chyba zacznę chodzić wtedy gdy nie będzie tam tych czarnych :). Ale co tam niedziela!! Przynajmniej teraz wiem coś, co KK próbował ukryć przez 2000 lat ! I dzięki Ci za to. Życzę powodzenia w dalszym reagowaniu strony

[Michał Walkiewicz](#)

40. Jeszcze raz Anna (obecuje że ostatni)

Ja nie szkaluję, nawet nie byłam ani odrobine zła na Ciebie kiedy to pisałam to było pytanie spowodowane brakiem zrozumienia dla tego co robisz....

To w jaki sposób mi odpisałeś pokazało, że mądrzejszy odemnie nie jesteś.  
Twoja postawa dowodzi tylko jednego...Jest w Tobie bardzo dużo złości, a ja naprawdę  
życzę Ci szczerze z głębi serca żebyś się z tą złością uporał...  
...i nie napisze zegnaj...  
Napisze,  
Bóg niech będzie z Tobą.

anna

41. Tylko człowiek myślący może wyrwać się z tej choroby pokoleniowej i „podświadomości”,  
która została trwale  
wpojona w wieku najbardziej chłonnym-czyli dziecięcym.

Ateista

42. Dla takich stron warto żyć w tym dziwnym kraju. Gratuluję i życzę wiele samozaparcia,  
aby nadal rozwijać te idee.

Rince

43. Moje gratulacje. Nareszcie stworzono coś co ma sens coś co daje do myślenia niektórym  
tłumokom (oni pewnie tego nie czytali).  
Powodzenia!

osator

44. więcej, więcej, WIĘCEJ !! stonka jest super :)

joe

<http://www.out.w.pl>

- 45 ZAPOZNAŁEM SIĘ Z POWYŻSZĄ STRONĄ I STWIERDZAM ŻE TEMATY W NIEJ ZAWARTE SĄ  
INTERESUJĄCE. BRAKUJE MI TYLKO PARU DROBNYCH RZECZY. PRZYPISÓW SKĄD  
SZANOWNY AUTORZE WZIOŁES POWYRSZSZE INFORMACJE.JAK ROWNIEŻ PROPONUJE  
RUBRYKE POSWIECONA PIERWSZYM PAPIERZA ILESZ TAM CIEKAWOSTEK ITRFOGI!!!!  
PROPONUJE ROWNIEŻ RUBRYKE DLA NAJWIEKSZYCH ZBRODNIARZY W HISTORI  
SWIATA CZYLI INKWIZYCJI.WYMIEN SZANOWNY AUTORZE ICH Z NAZWISKA PRZECTAW  
OFIARY SPOSOBY TORTUROWANIA MOZE JAKIES FOTKI.SAMI SWIECI TO ROWNIERZ  
BARDZO CIEKAWY POSTACIE MOZE COS O NICH.BYLY TO TEMATY KTORYMI SIE  
INTERESOWALEM W POLSCE JEDNAGZE OBECNIE MIESKAM W U.S.A.I TEATY TE ZESZLY  
NA PLAN DRUGI MOZE TY SZ.P.SPOWODUJESZ WZBOGACENIE MOICH INFORMACJ.ZYCZE  
OWOCNEJ PRACY I CZEKAM NA ODPOWIEDZ.

WODA

### **Odpowiedzi ad 45**

Jeśli chodzi o źródła dotyczące treści witryny, to wypisane są chyba dość wyczerpująco w  
dziale Literatura. Te pozycje stanowią 95%, reszta to pewnie czasopisma, gazety i telewizja.  
Pozdrawiam.

*Klerokratia*

46. Bardzo fajna stonka, tak trzymać.  
Może jakieś teksty o Inkwizycji i innych „zasługach” naszego Kochanego Jedyne  
Słusznego?

Casper

47. Strona jest b.dobra. Poszukuję wśród jej czytelników pomocnych duszy w udostępnieniu  
adresów wydawnictw na ten temat. Tak trzymać.  
rpad

Ryszard Paduszyński

48. Człowiek bez twarzy zagubiony w oczach kleru upośledzony wśród nienawiści i grzechu  
szydzenia chce znaleźć sens swojego istnienia a na razie pozdrowienia dla wszystkich

myślących

Marek

<http://www.bumar.konin.lm.pl>

49. Nie chciałbym obrazić autopa tej srony przez moja pisownię. Jestem włochem. Dopiero ucze się pisać i mówić po polsku. Strona jest bezsensu.

Charlie Luciano

<http://www.mnemonic.com>

**Odpowiedzi**

**ad 49**

Salve Macaroni

Pierwszego Włocha przyjdzie powitać czulej i wylewniej.

Napisałeś, że strona jest bez sensu. Czy zaiste nie pojąłeś ANI JEDNEGO zdania? Jeśli tak, to widocznie obrałeś zły kurs nauki polskiego. Obok poznawania słówek poświęć się ćwiczeniom czytania tekstu ze zrozumieniem. Wtedy z większą łatwością radzić sobie będziesz z wydobywaniem sensu znaczeniowego z dłuższych wypowiedzi zdaniokształtnych, a co teraz najwyraźniej spelzło na niczym przy próbie odczytania Klerokratii, do czego, jak wierzę, przystąpiłeś z zapalem. Sądzę, że język mój nie jest na tyle skomplikowany, byś sobie z nim w przyszłości nie poradził.

Nie przejmuj się: ucz się i trwaj w nadziei.

Ostań z Bogiem

Ps. Nim jednak posiadasz tę zdolność, nie wylewaj publicznie swych żalów

*KLEROKRATIA*

50. Fajna stronka :-)))

Sławomir Gąsiorowski

<http://www.ds2.pg.gda.pl/~goose/>

51. Super strona!! dzięki że jest! takiej właśnie szukałem już dawno. Będę ją na bieżąco śledził. W pełni odpowiada moim poglądom na ten temat

David

52. Mogę tylko powiedzieć — nareszcie! Myślałam, że ze swymi poglądami jestem prawie sama. Tak trzymaj.

Jestem na razie po pobieżnej lekturze, może i są jakieś wpadki merytoryczne, ale to jest do wyprostowania, ważny jest profil witryny - a ten stanowi prawdziwą odtrutkę po katolickiej indoktrynacji. Gratuluję.

Joanna Żak Bucholc/ Joanna

- 53 :) krótka charakterystyka: Jestem głupi, mam pierdolca ,W uchu kolczyk, w dupie stolca . ,Ciągłe płyną na mnie skargi ,Ciągłe z ludźmi mam zatargi ,Jestem inny mam, tato ,Czy dostanę w mordę za to? ,Mózg mam jakiś opuchnięty ,Jestem chyba pierdolnięty ,Jestem zwierzę, nic nie czuję Włóczę się i konsumuję Nic nie myślę, nic nie robię Bo mam burdel w swojej głowie ,Wszyscy patrzą na mnie krzywo ,Z oburzeniem lub ze strachem ,Chcą usunąć mózg fatalny ,Jestem dla nich nienormalny

Porax

<http://strony.wp.pl/wp/porax>

54. Stworzyliście wspaniałe źródło prawdziwej wiedzy o tematyce, której wielu poszukuje a niewielu znajduje.

Więcej reklamy tej strony. Tą wiedzę należy przekazywać każdemu zdrowo myślącemu człowiekowi aby obudził się z dwutysięcznego letargu i stał się CZŁOWIEKIEM.

Wiesław Sekula

## 55. Syfna strona

*Tobiasz Staniszewski*

56 Witam. Czytając wymianę listów w pierw się śmiałam, ale teraz jest mi smutno — tak wielu ludzi jest pokręconych. Mam już prawie 30 lat -zbliża się starość :-), jestem osobą podobno wykształconą i nawróciłam się na katolicyzm blisko 12 lat temu, więc mogę chyba zabrać głos w dyskusji. Mój drogi agnostyku - Twoja wiedza o religii opiera się na doświadczeniu z dzieciństwa, ale wybaczyć — powoływanie się na kursa ministranckie jest nieco śmieszne.

Nie wierzę w Twoje pragnienie szukania prawdy — czytając fragmenty, rzuca się wręcz „po oczach”, że nie jesteś - jak deklarujesz „antychrześcijaninem”, ale właśnie „antyklerykałem”, gdyż Twoja niechęć (tu delikatnie powiedziane) do KK u podstaw wynika z błędów i grzechów księdza/księży.

Jeszcze jedno: sakrament spowiedzi nie jest spłuczką do grzechów, aby z czystym kontem grzeszyć dalej — religia wszak mówi o grzechu wobec Ducha Świętego, który to grzech nie będzie wybaczony (dlaczego — to za dużo do pisania, sorry). Takim grzechem jest np. postawa cynizmu wobec spowiedzi czyli braku wymaganego elementu do jej ważności: żalu za grzechy.

Skoro tylu katolików-cyników poznałeś, to świadczy tylko o ich cyniźmie, a nie o wartości deformowanych przez nich zasad. Dlaczego widząc grzechy osób duchownych nie zainteresowałeś się życiorysem Św. Franciszka, którego „kariera na świętego” właśnie przypada na ciemny okres KOścioła? Św. Fr. przyjął zasadę: choć inni nie żyją zgodnie z wyznawaną (?) religią, to ja postaram się nią żyć”. Trudniejsze, niż ... postawa Lutra, który na widok deprawacji (części) członków KK, obraził się i odszedł w siną dal. Przepraszam, ale nie będę kontynuowała - religia chrześcijańska trwa ponad 2000 lat, więc za dużo do pisania :-))

Ale tak naprawdę nie chodzi o argumenty, jaki to KK jest OK czy tłumaczenie błędów jego wiernych. U podstaw leży prawda. MOże kiedyś jej zaczniesz szukać. Warunkiem jest tylko przyznanie się -"nie wiem nic". BO wszak jak można się czegoś nauczyć, jeżeli sądzi się, że już się wie?

Ps. Dlaczego niektórzy ludzie nie chcą podejmować polemiki z Tobą bądź z niej rezygnują ? Bo nie widzą jej sensu.Pa!

*Ala*

### **Odpowiedzi ad 56**

Szanowna pani Alu:

>Twoja wiedza o religii opiera się na doświadczeniu z dzieciństwa,

nigdzie podobnych twierdzeń nie wygłaszałem, co więcej twierdziłem, że moja infantylna wiedza o religii z czasów dzieciństwa była dziecięcym błędem

>wybaczyć — powoływanie się na kursa ministranckie jest nieco śmieszne.

j.w.

>Nie wierzę w Twoje pragnienie szukania prawdy

wiara sprawa osobista — jeden wierzy w to inny w tamto. Pani wiara jest pani prawem > czytając fragmenty, rzuca się wręcz „po oczach”, że nie jesteś — jak deklarujesz „antychrześcijaninem”, ale właśnie „antyklerykałem”, gdyż Twoja niechęć (tu delikatnie powiedziane) do KK u podstaw wynika z błędów i grzechów księdza/księży.

twierdzi Pani, że jest wykształcona. Być może jest to trudno pojąć, ale spróbujmy: ja jestem antychrześcijaninem, gdyż nie zgadzam się z ogólnym przesłaniem książki, której prawdopodobnie pani nawet nie czytała. Nie w tym nawet rzecz że nie uznaje jej za natchnioną — ja sądzę że jest ona hańbą ludzkości. Nie zamierzam Pani udowadniać tego indywidualnie, gdyż czynię to w dziale: krytyczna egzegeza PS --> antychrześcijanstwo.

Uważam że mitologia starożytnych greków mogła uczynić mniej szkód cywilizacji ludzkiej, niż upowszechnienie idiotycznej religii starożytnych żydów. Za najgorszą część Biblii uznaję bez wątpienia wszystkie nauki św.. Pawła.

Przypuszczam, że nie czytała Pani z mojej strony nic poza paroma tytułami i nagłówkami (to zresztą dziwna przypadłość kobiet-krytykatek piszących do mnie). Nie zależy mi na tym, lecz po co zaraz pisać bzdury o moich rzekomych „prawdziwych” poglądach.

To prawda że kiedyś byłem antyklerykałem — w pierwszych miesiącach istnienia tej strony. Później jednak zacząłem poznawać biblię...

Teraz nie jestem antyklerykałem. Choć zapewne są moje antyklerykalne teksty które pisałem wcześniej, gdyż nie zamierzam niczego usuwać. Antyklerykałem będę zawsze w kwestii państwo — Kościół. Za bezsensowne uważam pisanie o brukowych sprawach kleru, co czynią gazety antyklerykalne. Tym niemniej sądzę, że ludowi jest potrzebna taka wiedza. Niech nauczą się inaczej patrzeć na swych kapłanów, niech nauczą się ich oceniać krytycznie. Zaznaczę jeszcze raz: po pierwsze jestem przeciwny chrześcijaństwu, inne sprawy to tylko pochodne

>Jeszcze jedno: sakrament spowiedzi nie jest spłuczką do grzechów, aby z czystym kontem grzeszyć dalej

oczywiście że nie. W założeniu nie. W praktyce owszem.

>religia wszak mówi o grzechu wobec Ducha Świętego, który to grzech nie będzie wybaczony

przeczy pani czterystuletniej praktyce katolicyzmu jezuickiego. Czy zna pani tę teologię? Nie wiem co ma pani na myśli mówiąc że „religia mówi”. Trzymając się Biblii głosi Pani bzdury. A czy złoczyńca Dyzma nie popełnił żadnej przewiny wobec Ducha świętego, przed swym nawróceniem? Jak powiada Paweł — wiara w pana jesususa jest wystarczającą przepustką do rajku.

>(dlaczego — to za dużo do pisania, sorry).

oćwiczona Pani w apologetyce?

>Takim grzechem jest np. postawa cynizmu wobec spowiedzi czyli braku wymaganego elementu do jej ważności: żalu za grzechy.

Gdzie jesus coś takiego powiedział?

Większość tych nieszczęśników odwiedzających konfesjonały być może nawet żałuje za te grzechy, ale nie są tak „doskonali” aby to dało im siły przekreślenia ludzkiej natury.

Tak czy owak jeśli żałują będzie im odpuszczone, lecz niechybnie zgrzeszą znów, wypowiadają się, zgrzeszą, wypowiadają się zgrzeszą itd. Spowiedź tylko im w tym pomoże

>Dlaczego widząc grzechy osób duchownych nie zainteresowałaś się życiorysem Św. Franciszka

jesus na pewno go popierał, skoro obdarzył go stygmatami. Tylko dlaczego go ośmieszył dając mu je na dłoniach? Czy kościół ma brać z niego przykłady i również nieść słowo boże zwierzętom?

Cóż miało by mi dać kontemplowanie życiorysu tego wzorowego chrześcijanina, skoro uważam chrześcijaństwo za zakałą?

>religia chrześcijańska trwa ponad 2000 lat

o, to jest powód. Powód do rumieńca wstydu za istotę człowieczą, że dała się tyle ogłupiać. Być może jedyną racją jest postawa makiaweliczna?

Za dużo przestępstw w imię boga.

>U podstaw leży prawda. MOże kiedyś jej zaczniesz szukać.

...prawda, którą oczywiście zna tak papież jak i Pani.

Kobietko, czy rozumiesz sens tych mentorskich zdań?

>Warunkiem jest tylko przyznanie się -"nie wiem nic". BO wszak jak można się czegoś nauczyć, jeżeli sądzi się, że już się wie?

w pełni się z tym zgadzam, wszak jestem agnostykiem. Chętnie poznaję opinie innych. Jeśli niosą jakiegokolwiek znamiona wypowiedzi, przed którymi nie wzdraga się rozum.

>Dlaczego niektórzy ludzie nie chcą podejmować polemiki z Tobą bądź z niej rezygnują ? Bo nie widzą jej sensu.

tak, mnie się nawrócić nie da. Bóg nie obdarzył mnie łaską uświęcającą, która daje się rozumowi, aby poniechał bzdur i sprzeczności PS.

*Mariusz Agnosiewicz*

57 Mam pytanie do wszystkich kobiet:

- wytłumaczcie mi ten fenomen: jak to jest że w znakomitej większości uznajecie się za chrześcijanki, skoro ta religia traktuje Was za coś pośredniego — ogniwo łączące świat ludzi i zwierząt? Czy jest to jakaś odmiana sadomasochizmu, czy może jakaś dziwna łatwowierność. A może po prostu nie znacie chrześcijaństwa? Jest mi naprawdę miło, gdy piszą do mnie nie-chrześcijanki. Mogę również zrozumieć chrześcijan-samców. Jednak damy która mieni się chrześcijanką pojąć nie potrafię.

*Mariusz Agnosiewicz*

58. Ludziska więcej luzu, to jakaś paranoja, lepiej swawolić z żonką w sypialni niż czytać te banialuki zrodzone na potrzeby tego czy tamtego.

TO TOTALNA KONWERSJA WASZYCH UMYSŁÓW !!

Fakt „luknołem” tylko na tę stronę ale temat jest ulotny a i tak trzeba nam będzie odejść z tego padołu ziemskiego to i po co zaprzętać sobie życie zbędnościami przemysłów.  
*czekając na Pana...*

59 ALez masa merytorycznych odpowiedzi... To prawda, że nie czytałam wszystkich Twoich dzieł, ale Twoja odpowiedź potwierdza tylko tezę „szkoda czasu, brak konkretów”. Jeżeli

- jesteś tak dobrym czytelnikiem Pisma Sw to skąd te braki w wiedzy na temat grzechu wobec Ducha Sw? Vide: apokalipsa. Jeżeli za trudne, to postaram się wytłumaczyć: grzech wobec Ducha Sw to odwrócenie się od Bożego miłosierdzia. Prościej: brak zamiaru skorzystania z wybaczenia grzechów. Jeszcze prościej: nie chcesz odpuszczenia grzechów, to nie dostaniesz, wolna wola. W związku z powyższym, żaden grzech wobec Ducha Sw nie zostanie wybaczony. A to już inna kwestia, jeżeli człowiek później tj. za żywota ziemskiego, rezygnuje z dotychczasowych „uprzedzeń” i jednak żałuje za grzechy oczekując Bożego miłosierdzia. Jak to wytłumaczyć najprościej...: po prostu się nawraca. CO do Twojego nawrócenia... Coż, cuda się zdarzają.. Szawel wszak z oddaniem przesładował chrześcijan, a jak „nedźnie” skończył..

W kwestii trudności w zrozumieniu chrześcijaństwa u kobiet: nie każdy jest na tyle rozumny. Znam wiele młodych kobiet — wykształconych (doktorat z elektroniki czy biologii molekularnej jako przykład wystarczy do uznania za wykształconę?), których mezowie (kilka stanowisk dyrektorskich w najpopularniejszych spółkach internetowych i telekomunikacyjnych)szanują je i kochają właśnie za to, że są w pełni kobietami. A są nimi dzięki żywej wierze, dzięki temu „antyfeministycznemu” chrześcijaństwu. Te kobietki, gdy miały małe dzieci, nie pracowały (to straszne, co za przesładowanie płci!). Obecnie pracują zawodowo i nie widzą problemu w byciu kobietą, a przy tym chrześcijanką.

Z mojego doświadczenia, mogę powiedzieć tylko tyle, że dzięki szacunkowi samej do siebie jakimi mam dzięki chrześcijaństwu, zawsze: czy na studiach, czy obecnie w życiu zawodowym, byłam traktowana z większym szacunkiem niż pozostałe moje koleżanki. A wśród innych znajomych: koleżanka, która zaczyna stawiać pierwsze kroki jako chrześcijanka, sama stwierdza ze zdziwieniem, że jej tzw.partner — choć go to wkurza (bo traci wiele zdobytych pozycji) zaczął liczyć się z jej zdaniem, otacza ją większym poważaniem.. Coż, te naiwne teorie o zasciankowoci chrześcijaństwa ... pozostawiam Tobie i Tobie podobnym. WOLE być szanowana niż lekceważona. Tego nie oferujesz.

Ps. w sprawie grzechu wobec Ducha Świętego:

Najprawdopodobniej nie wystarczy Ci moja wypowiedź, więc skoro zarzucasz mi brak znajomości teologii (uscislijmy: mówimy o katolicyzmie), to dla poszerzenia Twojej wiedzy



(przepraszam, wiesz już tyle..)odnalazłam link do encykliki Jana Pawła II „Dominum et Vivificantem” —

[www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/encykliki/dominum\\_2.html#m2](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/dominum_2.html#m2)

Mozesz ograniczyć się do pkt.6.

I jeszcze jedno: czy to pomyłka, że imię Jezus piszesz z małej litery, czy zamierzona obraza wobec katolików? Chyba nie pomyłka, więc gdzie ten obiektywny sąd, gdzie to szukanie prawdy, gdzie to powołanie do bycia kagankiem oświaty dla ciemnych chrześcijan... Nie znasz teologii katolickiej, to wylazi w wielu Twoich wypowiedziach. NIE musisz tej wiary wyznawać, ale nie bądź twórcą faktów z wyobrazni. Pocieszę Cię, nie jesteś pierwszy ani jedyny. Tylko czemuż ta maniera guru?

A/la

### **Odpowiedzi ad 59**

>dobrym czytelnikiem Pisma Św to skąd te braki w wiedzy na temat grzechu wobec Ducha Św? Vide: apokalipsa.

litości, ja rozumiem te wielce skomplikowane zasady przestępstwa wobec Ducha, jednak nie odpowiada Pani na moje pytania, proszę przeczytać i się skupić. Proszę wskazać uzasadnienie owych bezsensów dla tych fragmentów NT, które przytoczyłem. Proszę wyraźniej wskazać rzekome przestępstwa wobec trzeciej Osoby Boskiej.

Coś mi się widzi, że to jakieś apologetyczne wymysły. Przestępstwa wobec Ducha Św. o których mówi Jezus (Mk 3,22n; Mt 12,31n, Łk 12,10) nie mają nic wspólnego z Pani śmiesznymi koncepcjami. Trudno się tam doszukać jakichkolwiek przesłanek, że przestępstwem wobec ducha św. jest „postawa cynizmu wobec spowiedzi czyli braku wymaganego elementu do jej ważności: żalu za grzechy”. Niewiadomym pozostaje mi jakąż to „religia o tym mówi”. Najpewniej watykańska...

>W kwestii trudności w zrozumieniu chrześcijaństwa u kobiet: nie każdy jest na tyle rozumny. Znam wiele młodych kobiet - wykształconych (doktorat z elektroniki czy biologii molekularnej

mądrość nie idzie w parze z wykształceniem. Co do biologii molekularnej to do mnie bardziej przemawia wypowiedź największego z nich Francisa Cricka (na 33 miejscu wśród 100 największych uczonych wszech czasów):

*"Znajomość prawdziwego wieku Ziemi i skamieniałości uniemożliwia jakiegokolwiek zrównoważonemu intelektowi wiarę w dosłowną prawdziwość wszystkich części Biblii, wiarę, jaką wyznają fundamentaliści religijni. A jeżeli część Biblii jest w oczywisty sposób błędna, dlaczego reszta miałaby być automatycznie uznana za prawdziwą?... Cóż może być głupszego, niż opierać cały swój pogląd na życie na ideach, które, jakkolwiek swego czasu zdawały się wiarygodne, dziś okazują się całkowicie błędne."*

Potencjalny profesor owej kobiety, która ma być wykształconym biologiem molekularnym wierzącym w stek biblijnych bzdur o tej boskiej burlesce, ten profesor nazwał by ją głupią studentką o niezrównoważonym intelekcie...

Dalsze wypowiedzi o kobiecie w chrześcijaństwie są dość kabaretowe, dowodzą ignorancji

na resztę mądrych odpowiedzi niestety nie udzielę odpowiedzi.

*Mariusz Agnosiewicz*

60 Widzę agnostyka, że starasz się uatrakcyjnić swoją stronę - robi ona znacznie większe wrażenie, aniżeli na początku — przyjmij wyrazy uznania. Z zadowoleniem widzę, że wsadziłeś kij w mrowisko — i o to chyba chodziło, może Polacy nauczą się wreszcie wyciągać WŁAŚCIWE wnioski oraz odrzucą to OPIUM DLA MAS, którym jest KAŻDA religia

[Kraken102](#)

61. Przyznam, że po długiej nieobecności na Twojej stronie jestem mile zaskoczony jej rozwojem. Życzę Ci dalszego pogłębiania wiedzy, równie otwartego spojrzenia na świat jak dotychczas i... „przekręcenia licznika" :o)

*Jorg*

62 Sam skomentowałeś wypowiedź F.Cricka sentencja „madrość nie idzie w parze z wykształceniem”. Podany przez Ciebie cytat jest żalony: kto (czytaj: Kongregacja ds doktryny Wiary) WSZYSTKIE części Biblii traktuje w sposób DOSŁOWNY? Gdzie symbolika żydowska, gdzie uwarunkowania kulturowe... A dalszy ciąg logiczny tego pana jest tak śmieszny, że każdy rozsądny człowiek jest w stanie obalić tę quasi-tautologię. Czemuz ten śmieszny pan nie jest w stanie udowodnić przejścia z materii nieożywionej w ożywioną? Zgodnie z metodologią nauk biologicznych nie szuka się przyczyn, ale bada się związki zachodzące między zjawiskami. Szukanie przyczyn jest nienaukowe. Taka teza przyjęta, gdy naukowcom nie spodobała się „Ostateczna Przyczyna”, na którą ciągle natrafiali. Wracając do Twoich trudności w odczytaniu sensu w treści NT. Nie jestem w stanie wytłumaczyć w/w trudności inaczej jak tylko Twoją ignorancją. W związku z powyższym, dalsza wymiana zdań jest pozbawiona sensu. Będę pełna podziwu, jeżeli zglebiając jak dotychczas wiedzę „z drugiej reki” uda Ci się zrozumieć wiedzę z „pierwszej reki” tj. doktrynę katolicką u źródła.

*ALa*

### **Odpowiedzi ad 62**

Dziękuję Pani Ali za uwagi. Na pewno będą cennym materiałem do dalszych przemyśleń. Faktycznie, nic nie daje rozmowa w której adwersarze nawzajem zarzucają sobie ignorancję. Alicja w Krainie czarów

Pani Ala jest, jak sądzę, dorosłą dziewczynką, więc jej dziecięcy pogląd na naukę należy raczej określić prymitywnym, kontynuującym zamierzony sposób postrzegania tejże. Kiedyś człowiek wiedział, że błyskawice to są gromy, którymi ciskał od czasu do czasu Zeus. Dziś ludzkość podejrzewa, że pioruny nie są dziełem Zeusa. Roztropny człowiek wyciągnął z tej lekcji naukę: nie przypisywać Bogu zjawisk których jeszcze nie potrafi wyjaśnić. Pani Ala jednak dziś nie ma wątpliwości — nauka nie dała odpowiedzi na zjawisko, więc niechybnie maczał w tym palce mityczny Jehowa ze swoimi cherubinami. Pani Ala nie potrzebuje mieć wątpliwości, gdyż ona WIE.

Czy można Panią Alę nazwać głupią? Otóż nie, ona po prostu słucha Kościoła, który żeruje na jej infantylnej bezradności, pozwala jej uciec w świat marzeń dziecka, w świat iluzji, daje jej oparcie w postaci „uwzniesionego ojca” (Freud), który zwie się Bogiem. Pani Ala charakteryzuje się tym co niedawno wyświęcony wódz Jesemaria Escriva nazywał „dzieciństwem duchowym” bądź „dzieciństwem wiary”. Kościół to firma, która od parunastu wieków zajmuje się upupianiem dorosłego człowieka.

Pani Alu, czy to, że nauka czegoś nie jest w stanie wytłumaczyć musi pozostać na zawsze transcendencją? Czy może jest to dowód na indolencję nauki? Okazuje się jednak, że nie jest to prawdą. Dlaczego istota człowiecza jest tak naiwna? Choć to nie naiwność lecz głupota, kiedy nie potrafimy uczyć się na błędach.

Ja wiem, że w ewolucję biologiczną trzeba dziś wierzyć, nie można mówić, że się wie, że jest ona prawdą, gdyż owa teoria dużo ma luk. Mając jednak na uwadze te boskie gromy, śmiem wątpić w to, że Adam i Ewa nie byli moimi przodkami. Sądzę jednak, że może kiedyś się okazać, że teoria ewolucji była błędna (istnieje np. teoria symbiozy), może się jednak okazać, że była prawdziwa. Sam jej autor, Darwin, który początkowo był ateistą, stał się później agnostykiem.

Wiem, że jestem głupcem wobec tego czego nie wiem, więc nie odważę się po raz trzeci prosić o cytaty z Biblii (teraz trzymam się kurczowo wielkich liter, tam gdzie być winny, aby znów nie być posądzonym o prowokację) potwierdzające Pani koncepcje o grzechu wobec trzeciej osoby boskiej. Zostałem teraz oświecony, że takie podejście rodzi zarzut o czerpanie z „drugiej ręki”, gdyż jak wszyscy wiemy „pierwszą ręką” jest ta, która każdorazowo zatwierdza dany dogmat (choć obecnie przy wielkiej niemocy papieża za wszystkie sznurki w kwestii teologii pociąga Ratziner, papież robi szoł i teledyski). Zapomniałem, że Biblia nigdy nie była dla Kościoła „pierwszą ręką”. Proszę wybaczyć tę naiwność.

*Mariusz Agnosiewicz*

63. Nie chciałbym się wyrażać ani na temat nieba, ani piekła: w obu miejscach mam przyjaciół

(Jean Cocteau)

[Jean Cocteau](#)

<http://www.cocteau.com>

63. Moim życzeniem na Nowe Milenium, które jak sądzę jest dla Pani symbolem, jest to, żeby można było się kłócić, czasem nawet ostro, ale tylko w Internecie. Aby nikt na mnie w codziennym życiu nie spoglądał z nienawiścią za to co myślę.

*Mariusz Agnosiewicz*

64 Widać, że polityka chrzczenia dzieci i narzucania im jedynej słusznej religii daje pożądane efekty. Procentuje to całym tabunem nawiedzonych ludzi, do których nie docierają żadne argumenty, a na próby dyskusji reagują oburzeniem i obrażaniem rozmówcy. Mam tylko nadzieje, że ludzie wyrosną z bajki o Adami i Ewie, podobnie jak wyrosli z wiary w gromowładnego Zeusa.

Miło jest wiedzieć, że Hitler komuniści nie wytępilli wszystkich przejawów inteligencji w Polsce. Pozdrawiam :-)

[Rydzek](#)

(Publikacja: 03-08-2002)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1712>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)